

Jak dbać o elektronarzędzia? Porady eksperta [TEMAT MIESIĄCA]

data aktualizacji: 2017.07.26



Co zrobić, by wiertarka, wkrętarka, szlifierka działały latami? Nawet intensywnie użytkowane elektronarzędzia mogą pracować, jak nowe - kluczem do żywotności jest odpowiednia konserwacja.

Wiertarki, szlifierki, młoty udarowe czy piły tarczowe - wybierając wysokiej klasy elektronarzędzia chcemy, by była to długoterminowa inwestycja. Wiele zależy od tego, jak ze sprzętem obchodzimy się na co dzień - ważną rolę odgrywa zachowanie czystości, dobór akcesoriów oraz to, czy wiemy jak go (nie) należy używać.

Zgodnie z przeznaczeniem

Jednym z podstawowych narzędzi, czy to w profesjonalnym zakładzie, czy w statystycznym domu, jest wiertarka. Wydawać by się mogło, że jej przeznaczenie jest oczywiste - okazuje się jednak, że wciąż zdarzają się domorośli „fachowcy”, którzy używają jej również do szlifowania czy mieszania, co znacznie skraca jej żywotność. Wiertarki są też podatne na uszkodzenia wynikające z wyboru nieodpowiedniego osprzętu - jak choćby wiertła niskiej jakości czy też wyboru wiertła nieodpowiedniego do powierzchni, na której się operuje (np. wiercenie metalu wiertłem przystosowanym do pracy z drewnem).

- Podczas wiercenia należy unikać nadmiernego nacisku na narzędzie a także skrzywienia wiertła, co prowadzi do utraty osiowości i drgań, a w konsekwencji do obciążenia i uszkodzenia łożyska w przekładni i całego urządzenia - mówi Jacek Sztorc, menedżer produktu Lange Łukaszuk. - To dotyczy nawet najlepszych marek narzędziowych, takich jak Panasonic, Kress, Proxxon, czy Scheppach - dodaje.

Należy też pamiętać, by wykorzystywane wiertło było w dobrym stanie – praca tępym narzędziem jest mniej efektywna, trwa dłużej i wymaga użycia większej siły. To wszystko może prowadzić do przegrzewania się podzespołów (wirnika, stojana, obudowy), a finalnie do przeciążenia wiertarki.

Czyszczenie elektronarzędzi

Niezwykle istotną kwestią w przypadku elektronarzędzi jest zachowanie czystości sprzętu – ten należy czyścić po każdym jego użyciu. Na uszkodzenia wynikające z zabrudzeń podatne są m.in. wrzeciona wiertarek, wiertarko-wkrętarek czy młotów udarowych pracujących w strefie wylotu pyłu.

- Ten ostatni potrafi zablokować szczęki uchwytu lub go skutecznie unieruchomić. By się tego ustrzec, warto pamiętać o regularnym odsysaniu pyłu w czasie pracy na przykład przez wykorzystanie odkurzaczy współpracujących z elektronarzędziami – tłumaczy Jacek Sztorc. Regularne odciąganie urobku (drobinek i pyłu) jest niezwykle istotne także w przypadku szlifierek do drewna. Równie ważne jest utrzymanie odpowiedniego poziomu smarowania głowicy i przekładni. – Podczas pracy smary wytapiają się od temperatury. Gdy narzędzie z czasem zaczyna słabnąć lub tracić udar, może to oznaczać brak smarowania wewnątrz sprzętu – mówi Jacek Sztorc. I jak dodaje, tę czynność najlepiej wykonać w autoryzowanym serwisie.

Dodatkową ochronę zapewnią także środki czyszcząco-smarujące w spreju do czyszczenia wrzecion i współpracujących ze sobą elementów przekładni. Sprzęt należy ustawić wrzecionem do dołu, wprowadzić końcówkę aerozolu, a następnie wpuścić do środka sprężone powietrze, które wymywa wypływające dołem zanieczyszczenia.

Niebezpieczny pył

Szczegółnej troski wymagają elektronarzędzia wykorzystywane w środowisku mocno zapyłonym – jak szlifiereki oscylacyjne i kątowe do cięcia ceramicznych materiałów budowlanych. – *Gromadzący się wewnątrz narzędzia pył absorbuje wilgoć z otoczenia, gdy zaczyna stygnąć. Wchodzi w reakcję z wodą, twardnieje i tworzy groźną dla elektronarzędzia skorupę* – mówi ekspert Lange Łukaszuk. Przedmuchiwanie sprzętu sprężonym powietrzem pomaga uniknąć uszkodzenia silnika, ważne też, by regularnie czyścić przewody wentylacyjne wilgotną szmatką lub miękką szczoteczką. Należy pamiętać, że narzędzia należy czyścić nie tylko z pyłu, ale i z kurzu – jego gromadzenie może łatwo prowadzić do zwarc.

Piły gotowe do pracy

Innego typu konserwacji wymagają piły tarczowe, w których przypadku istotną rolę odgrywa dbanie o tarczę i zęby piły. Warto pamiętać, że w przypadku tego sprzętu zagrożeniem jest nie tylko pył i drobinki, ale też żywica i soki z drewna, które tworzą trudny do usunięcia osad. Efektem tego jest szybkie grzanie się tarczy, zmiany w geometrii i spadek jakości cięcia. By tego uniknąć, należy regularnie dbać o ostrze stosując dostępne w sklepach narzędziowych preparaty czyszczące, pomagające rozpuszczać i usuwać gromadzące się substancje. W razie konieczności preparaty można zastąpić... detergentami do czyszczenia piekarnika, które spełniają te same funkcje i nie zawierają elementów ściernych. Poważnym zagrożeniem dla pilarek jest praca elektronarzędziem, w którego tarczy brakuje widii. – *Prowadzi to do przeciążeń urządzenia, często do nadmiernego zużycia szczotek, szybkiego zużycia wirnika, a w skrajnych przypadkach do jego spalenia* – mówi Jacek Sztorc.

Wymień zużyte elementy

Mając na celu wydłużenie żywotności elektronarzędzia należy pamiętać, że wymiany wymagają zastosowane w nich elementy. To na przykład szczotki węglowe w silnikach komutatorowych, które regularnie się zużywają. – *Praca narzędziem, którego szczotki są zużyte, może uszkodzić elektronarzędzia. Można je wymienić osobiście, ponieważ najczęściej nie wymaga to rozbierania obudowy, a wymienne szczotki często znajdują się w standardowym wyposażeniu sprzętu – tłumaczy Jacek Sztorc. Istotną rolę odgrywa też dobra kondycja podatnych na naderwania przewodów zasilających. Zauważając niewielkie uszkodzenie należy bezzwłocznie przerwać pracę i (o ile to możliwe) skrócić kabel lub wymienić go na nowy, gdy doszło do zmiążdżenia lub całkowitego przecięcia.*

Sprawny akumulator

Pozostając przy kwestii zasilania, nie można zapominać o prawidłowej eksploatacji zasilających elektronarzędzia akumulatorów. Sposób korzystania z nich zależy od typu baterii. W przypadku akumulatorów niklowo-kadmowych zaleca się rozładowywanie do zera, co wydłuża ich żywotność. Inaczej jest w przypadku obecnie częściej wykorzystywanych ich litowo-jonowych odpowiedników. – *W tym przypadku należy unikać całkowitego rozładowania, co ma negatywny wpływ na ich żywotność. Warto je doładowywać już w chwili, gdy są rozładowane w około 40% - mówi Jacek Sztorc.* Ważne jest też ich odpowiednie przechowywanie – konieczne jest ich wcześniejsze naładowanie i wybór miejsca o odpowiedniej temperaturze (unikanie nagrzanego przestrzeni). O tym, jak najlepiej obchodzić się z danym modelem akumulatora, producenci informują w dołączonym instrukcjach – w zależności od wykorzystanej technologii, warunki eksploatacji i przechowania mogą się od siebie różnić.

Rozsądne użytkowanie

By możliwe długo cieszyć się prawidłowo funkcjonującymi elektronarzędziami warto nie zapominać o podstawach - jak dokładne wczytanie się we wskazówki umieszczone przez producenta w instrukcji czy na opakowaniu. Znajdziemy tu cenne informacje np. o dopuszczalnej wielkości tarcz czy średnicy wiertła. Większe niż dopuszczalne mogą prowadzić do przegrzania silnika i uszkodzenia sprzętu - podobnie jak używanie nadmiernej siły, co jest szczególnie groźne w przypadku szlifierek kątowych i oscylacyjnych.

Źródło: